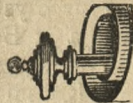


OPIEKUN KATOLICKI

N^o 67.



W pracy i oświacie, przyszłość nasza!



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O./S.) dn. 31 sierpnia 1887.

Opiekun Katolicki wychodzi co środę i sobotę.

Przedpłatę kwartalną wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara.

Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dyngosstrasse 27.

Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frendler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Véseléy Nr. 3.

Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom dn. 30 sierpnia.

Francuzki organ katolicki „Observateur Francais“ odebrał z Rzymu telegram następujący: „Rezultat konferencji biskupów w Fuldzie jest nadzwyczaj zadawalniający. Według informacji Watykanu jest dzisiaj jednomyślność biskupów zupełniejszą niż kiedykolwiek przedtem. Rej wodzi arcybiskup koloński. Obdarzony wielkimi zdolnościami jest przytem literatem niepośledniego talentu. Sprawy nauki kościelnej, przeprowadzenia ostatniej ustawy kościelnej, prawa protestu (veto) i reorganizacji probostw poruszono w memoryale przedłożonym Watykanowi. To radość wielka dla tego, że zupełna harmonia panuje między Rzymem, episkopatem i centrum. Jedność ta, która się utrzymała niewzruszoną podczas wszelkich przesileni dotychczasowych, znów się potwierdziła i utrzymała się w przyszłości.

W telegramie powyższym głównie zasługuje na uwagę wzmianka, że na konferencji na przednim miejscu zajmowano się sprawą nauki religii. Miejmy nadzieję, że nie pominięto tu przedewszystkiem wykładu religii w języku ojczystym dziecka. — Telegram wywołał, rozumie się wielkie niezadowolenie w pismach półurzędowych. Mianowicie gniewa się „Kölnische Zeitung“ na to, że w telegramie mowa o zgodzie między Rzymem, niemieckich biskupów a stronnictwem centrum. „Kölnische Zeitung“ nazywa wyrażenie to „zwykłym frazasmem“, ale mimo to przypuszcza, że tegoroczne zebranie katolików niemieckich w Trewirze będzie nosiło charakter inny, niż dotychczasowe podobne zebrania, a mianowicie odznaczać się będzie umiarkowaniem i pokojowością. Przypuszczenie „Kölnische Zeitung“, zasadza się na tem, że zdaniem jej między Rzymem a Berlinem już

nastał niewzruszony pokój, podczas kiedy u wszystkich katolików niemieckich jest przekonanie, że dotychczasowa rewizya ustaw majowych jest tylko pierwszym krokiem do tegoż pokoju.

Towarzystwo ku spieniężaniu spiritusu.

Do stowarzyszenia tego przystąpiło — według prawdziwych wiadomości „Boers. Cour.“ — nieco więcej niż 1900 właścicieli gorzelni. Nie wielka byłaby to liczba, gdyż w jednym tylko obwodach celnych wschodnich i zachodnich Prus, Brandenburgii, Pommeranii, Ślązka i prowincyi saskiej jest przeszło 3300 gorzelni, które przedstawiają więcej aniżeli 1900 właścicieli. W całych Prusach mamy 7400 gorzelni, nie wliczając w to reszty państw związkowych. Osiem dziesiątych z ogólnej liczby gorzelni miało — jak wiadomo — przystąpić do stowarzyszenia, zanim mogłaby konwencya sprytna dojść do skutku,

Różnica

pomiędzy Europą a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej.

Obszar kraju i tu i tam jest prawie równy, bo Europa liczy mil kwadratowych przestrzeni 177,650. Stany zaś Zjednoczone obejmują ich 169,884, a mimo to pod względami stosunki uzbrojenia i wydatków na wojsko i floty wojenne nader ogromne wykazują różnice.

Podczas kiedy Austryja, Włochy, Francya, Niemcy i Rosya tak na lądzie jak i na morzu trzymają pod bronią razem przeszło 7 milionów ludzi, cała armia amerykańskich Stanów Zjednoczonych, tak lądowa jak morska wynosi zaledwie 42,253 żołnierzy.

W takim samym też stosunku stoją do siebie wydatki, łożone na armie lądowe i floty wojenne. Ludy europejskie na ten cel składają w ogóle po kilka tysięcy milionów marek rocznie, utrzymanie amerykańskiej armii lądowej i floty wojennej kosztuje tylko 39 i pół miliona dolarów (148 mil. mrk.)

— Oóż robisz tutaj Jadwigo? zapytał przybyły Franek.

— Jak widzisz, dołam krowy.

— Gdy dochodziłem, siedziałas, ze zbliżeniem mojem zerwałaś się tak nagle.

— Postąpiłam jak biedna służąca, postąpić była powinna gdy pan jej nadchodzi, przerwała dziewczyna.

— Słowa moje uważasz więc jako wymówkę, żeś odpoczęła sobie trochę? Jadwigo! Jadwigo! od kilku dni zaczynam wątpić o twojem przywiązaniu, kilka razy spojrzalaś na mnie z nienawiścią raczej aniżeli z przyjaźnią! Nie myślę się więc, masz do mnie jakąś urazę? Nie kochasz mnie już więcej i koniec!

— Moje serce nie zmieniło się wcale, odpowiedziała Jadwiga, ale coraz więcej pojmuję różnicę pomiędzy mną a tobą. Ty jesteś moim panem, ja twoją służącą, masz zatem prawo dozorować mnie i wyłajać skoro zaniedbuję swoich obowiązków. —

Po tych słowach dziewczyna podniosła konewkę z mlekiem i szła ku drzwiczkom uginając się pod jej ciężarem.

Ogromna ta różnica we wydatkach na same tylko cele wojskowe pochodzi z tego, że państwa europejskie podejrzują się wzajemnie o jakieś złe względem siebie zamiary. Dla tego jedno stara się prześcignąć drugie co do gotowości wojennej, siły uzbrojenia, liczby żołnierzy trzymanej pod chorągwią, nawet w czasie pokoju, a wszystkie skutkiem tego żyją w bezustannej obawie, że lada chwili wybuchnie wojna.

Stany zaś Zjednoczone Ameryki północnej ze sąsiadami swymi żyją w najlepszej zgodzie i przyjaźni i z tego powodu, nie obawiając się ani nagłego napadu z którejkolwiek strony, ani też nie nosząc się z żadnymi planami zaborczymi, mogą siły swe wojenne ograniczać do rozmiarów jak najmniejszych.

To też nic dziwnego, że one w skarbie państwowym mają już przewyżki więcej jak 100 milionów dolarów (400 mil. mrk.). podczas gdy w skarbach europejskich po większej części zawsze są pustki i dla wyrównania dochodów z wydatkami trzeba co chwila nakładać nowe podatki, lub zaciągać państwowe pożyczki.

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Jak donoszą dzienniki tutejsze, zamierza rząd niemiecki zarządzić pewne środki przeciw żydom w Alzacyi i Lotaryngii jako silnie podeznanym o szeregienie i pielęgnowanie sympatyj dla Francyi. Pomiędzy innymi pisze „Schl. Ztg.“: Znaczna część żydów paryzkich, usposobionych nieprzyjaźnie dla Niemiec, pochodzi z Alzacyi i Lotaryngii, gdzie za czasów francuzkich liczono 50 tysięcy, a obecnie tylko 40 tysięcy żydów. Prawie wszyscy alzacko-lotaryńscy żydzi już przy samej aneksyi okazali widoczną swą niechęć dla Niemiec. Wielu z nich udało się do Francyi i ztamtąd utrzymywało stosunki z krewnymi i znajomymi w Alzacyi.

— Nota z protestem, jaką rząd rosyjski wysłał do wszystkich mocarstw w sprawie bułgarskiej brzmi jak następuje:

„Rząd carski nie mógł uznać prawności oboru księcia koburskiego. Książę o swym oborze doniósł carowi, wyrażając życzenie przybycia

— Jadwigo, wołał Franek z boleścią, masz oczy czerwone, płakałaś?

— Nie zaprzeczam temu, ale przecież wolno płakać służącej, byleby pracowała przy tem.

— Na miłość Boga, nie przemawiaj tak do mnie! rzekł Franek, zatrzymując ją biagalnym głosem.

— Pozwól mi odejść, odpowiedziała dziewczyna, bo zadługo bawiłam w polu. Łzając mnie będą. I tak już dziś wymawiano mi, że kradnę chleb, który pożywam.

— Któż to mógł powiedzieć?

— Twoja matka Franku, widzisz, jak źle postępujesz z niegodną złodziejką.

— Na litość Jadwigo! zapomnij o tem, wiesz dobrze, że moja matka jest trochę zanadto żywa.

— Wiesz o tem.

— W gruncie jednakże najpocziwsza to kobieta.

— Nie wątpię.

— Ale pomimo swoich gderań lubi — nawet kocha cię bardzo.

— Kto bardzo kocha, bardzo też dręczy, przerwała z goryczą Jadwiga.

— Nie dręczyłaby cię tak, gdyby wiedziała, żeś

Córka starego górnika.

Powieść według opowiadania.

Napisał

Pietrek z pod ogrodu.

(Ciąg dalszy).

W tej chwili dziewczyna obudziwszy się nagle spostrzegła wielkiego psa, który przeciągał swój czerwony język po jej twarzy z taką przyjemnością, jak łakomy dzieciak liże pachnącą poziołkę.

Nie robisz sobie wiele zachodu ze mną, mój kochany Wiernusiu, rzekła Jadwiga, gładząc ręką jedną białą sierć psa. Zresztą ani wiesz jaką, budząc mnie, zrobiłeś przysługę, gdyż sniłam o rzeczach tak smutnych. A! patrzysz ku łacie zapewne twój pan jest niedaleko! rzeczywiście, otóż i on nadchodzi. Dziewczyna powstała prędko i lekko odsunęła psa, który pobiegł naprzeciwko swego pana skacząc i szczekając wesolo. Jednocześnie stanął i Franek przy niej.

do Petersburga, aby zasięgnąć rady od cara, zanim sam uda się do Bułgarii.

„Car powiadomił księcia, że ani jego obora ani też podróży do Bułgarii uznać nie może za uprawnione. Podobne rady otrzymał był książę już dawniej od większej części mocarstw europejskich, a mianowicie od swego bezpośredniego zwierzchnika.

„Ponieważ książę jednak uznał za stosowne iść za wezwaniem mniemanych przedstawicieli bułgarskich, widzimy się zniwolonymi do oświadczenia, że Rosya ani ważności oboru księcia koburskiego, ani też jego ukazania się w Bułgarii celem objęcia rządów nie może uznać za prawne.

— Niejednokrotnie już odzywał się po gazetach katolickich głosy niezadowolenia z tego powodu, że o godności i niegodności duchownych katolickich, starających się o jakie probostwo, często gęsto stanowiły sprawozdania najniższych urzędników, którzy ubiegających się o nie znać byli mogli osobiście.

Sprawa ta była przedmiotem obrad na ostatnim wiecu katolickim, jaki przed kilku dniami odbył się w Nysie na Ślązku.

Zebrani tam księża katolicy przyszli do przekonania, iż podobne postępowanie władz, gdyby miało powtarzać się zbyt często poniżałoby w oczach wszystkich tak godność biskupa, donoszącego naczelnemu prezesowi o zamierzonym mianowaniu proboszcza, jak i ubliżałoby powadze tego kapłana, który się o probostwo stara.

Dla tego iż księża śląscy uchwalili, aby żaden z nich nie przyjmował, choćby mu je ofiarowano, takiego probostwa, jakie z powodu rządowego protestu nie mogło od razu być obsadzone tym kandydatem, którego biskup na nie był zaproponował.

Gdy po Ślązku rozeszła się wiadomość o tej uchwale, zapadłej w Nysie, ze wszystkich stron posyłały się oświadczenia księży, iż całem sercem zgadzają się na nią i gotowi są stwierdzić to własnoręcznym podpisem.

Tymczasem w ostatniej chwili rzecz wzięła całkiem niespodziewany obrót, bo z Berlina nadeszła właśnie wiadomość, iż rząd pruski dał podobno zaręczenie w tym sensie, że przy obsadzeniu probostw i innych urzędów duchownych nie będzie protestował z powodów, odnoszących się do pełnienia obowiązków kapłańskich lub do korzystania z praw państwowych, przysługujących księżom, jako obywatelom państwa.

Skutkiem tej wiadomości komitet księży śląskich, który się już był zawiązał w Nysie ogłasza, że chwilowo zawiesza swą czynność, dopóki nie okaże się potrzeba, aby duchowieństwo wystąpiło sfornie w myśli, wyrażonej powyżej.

— Firmy młynów berlińskich Weinstein & Cie. (młyn Borsiga), F. W. Schütt, Th. Bertheim & Cie., berlińskie akcyjne towarzystwo wypiekania chleba Cohn i Rosenbeg, L. Bernar, które dziennie przerabiają 600 ton żyta, oświadczyli, że każde podwyższenie cła na zboże jest ciężką szkodą dla przemysłu młynarskiego.

— Na konferencji biskupiej w Fuldzie postanowiono, według niektórych pism, wydać do wiernych ogólny list pasterski w sprawie obchodu jubileuszu kapłaństwa Ojca św. Pomieniony list pasterski odczytany ma być w pierwszą niedzielę miesiąca września z wszystkich kazalnicy rozmaitych

naprawdę chora — ale sama, całe życie, najzupełniejszem ciesząc się zdrowiem, nie pojmuje, co to jest nie mieć siły do pracy. Słuchaj Jadwigo rzekł Franek po krótkiej chwili milczenia, trzeba wreszcie zakończyć tę sprawę, pójdźmy do matki, rzucimy się jej do nóg, ja powiem że cię Kocham, a jestem pewny, że nam pobłogosławi, wyprawi wesele, i będziemy przez długie lata spokojni i szczęśliwi.

— Kochany Franku, marzysz tylko, twoja matka nie nazwie nigdy synową ubogiej sieroty, tobie przebaczy, wybije ci to z głowy na koniec, a mnie wypędzi — dokończyła z westchnieniem.

Franek smutnie głowę spuścił ku ziemi, znajdując dość prawdopodobnym przypuszczenie Jadwigi.

Tymczasem Kubaś nadchodził powoli, a chcąc zadość uczynić niepochoowanej żądzy przeglądania się w mleku, byłby niewątpliwie wszystko na ziemię wylał, gdyby nie przytomność Wiernusia, który broniąc cudzej własności, szczekaniem odpedził niezgrabnego szkcdnika. Franek tymczasem zatrzymał osia, przywiązał mu na grzbiecie konewki i namawiał Jagwigę, aby nań wsiadła.

— Nie wsiadę, odpowiedziała.

dyecezyj, aż do tego czasu jednak zachowany zostanie w tajemnicy.

— Z Monasteru donoszą, że minister wyznał pozwolił Franciszkanom na powrót do swych klasztorów w dyecezyi paderbornskiej.

ZIEMIE POLSKIE.

Do „Pol. Corr.“ donoszą z Warszawy: W najbliższej przyszłości ma nastąpić rozszerzenie i uzupełnienie obwarowań Brześcia litewskiego i Iwangrodu, a potrzebny na te roboty kredyt w wysokości 1800000 rubli został już uchwalony.

Donoszą dalej do „Pol. Corr.“ z Warszawy, że przed niedawnym czasem projektowana budowa arsenału na przedmieściu w Pradze, w połączeniu z nowo wystawionymi obwarowaniami, po uchwaleniu na ten cel kredytu w wysokości miliona rubli, zbliża się ku rychłemu wykonaniu.

ROSYA.

Petersburg. Gazeta urzędowa zamieszcza dłuższy artykuł o sprawie bułgarskiej.

Co do depezy z Konstantynopola, wedle której Turcyja zapowiada, że w porozumieniu z resztą mocarstw szukać będzie sposobu załatwienia sprawy bułgarskiej, pisze petersburska gazeta urzędowa:

„Zdaniem naszym żadne mocarstwo, tak samo jak Rosya, uznać nie może ani prawności oboru księcia koburskiego, ani też ważności tego, że objął on rządy w Bułgarii. Ztąd też wynika iż żadne mocarstwo nie może pochwalić oczywistego naruszenia traktatu berlińskiego i że toż naruszenie traktatu nie może być uważane za podstawę, na której toczyć się mają proponowane przez Turcyję narady nad ostatecznym załatwieniem sprawy bułgarskiej.

„W końcu i na to położyc należy nacisk, iż przedsięwzięcie księcia koburskiego nie opiera się na żadnym tytule prawnym, lecz jest wyraźnym zamachem tak na prawo europejskie, jak i na prawo poszczególnych mocarstw, o ile ono jest im poręczone w traktacie berlińskim.“

— Znowu grucha wieść o świeżym zamachu na cara. Do jednej z gazet berlińskich telegrafowano d. 25 (w czwartek) z Petersburga: „Według pogłoski tu (w Peterburgu) obiegającej d. 20 bm. nihilista jakiś, przebrany za oficera gwardyi, strzelał do cara jadącego z Krasnego Siola do Petersburga, i drugim strzałem przedziurawił mundur cara. — Od dnia tego ma być chorą carowa. — Dotąd żadne inne wiadomości nie stwierdzają tej pogłoski.

BULGARYA.

Rozkaz dzienny do armii, który ks. Ferdynand wydał jeszcze z Tirnowy, brzmi według „Wiener Allg. Ztg.“ następująco: „Złożywszy przysięgę w starej stolicy bułgarskiej przed Sobraniem, oświadczamy Naszej mężnej armii bułgarskiej, że rządy kraju w myśl § 11 konstytucyi w Nasze ręce wzięliśmy, a z tem równocześnie i główne dowództwo nad armią. Jesteśmy mocno przekonani, że mężna i sławą okryta armia bułgarska kierować się będzie tylko jedną ideą: ścisłego spełnienia przysięgi dzisiaj wykonanej na wierność i posłuszeństwo Nam i Naszej ojczyźnie bułgarskiej, że żadne tak wewnętrzne jak i zewnętrzne wpływy polityczne nie będą zdolne wstrząsnąć tą wiernością i że za Boską pomo-

— Na prawdę?

— Na prawdę!

— Jesteś przecież zmęczoną?

— I bardzo, ale twoja matka kazała mi iść piechotą.

— Znowu moja matka! przerwał niecierpliwie Franek. Droga Jadwigo! nie miej do niej żalu. Za mniemane lenistwo ukarać cię chciała. Całą jej wadą jest brak wyrozumienia. Ale gdy ją lepiej poznasz, zdziwisz się jakie to w gruncie serce poczciwe!

— Rzeczywiście zdziwię się bardzo, że złośliwym uśmiechem odpowiedziała dziewczyna, i ulegając wreszcie namowom Franka, wsiadła na osia w połowie już przekonana, że pani Wojciechowa nie jest tak bardzo złą jak się wydaje, że w istocie ma złote serce.

Tak to zwykle zdanie osób zakochanych, z wiarą zaszezepia się w umyśle.

II.

Po odejściu Jadwigi, w chwili gdy pani Wojciechowa wchodziła do kuchni, huk jakiś wstrząsnął wszystkimi szybami. Gospodyni wybiegła na podwórko oglądając się po niebie. Słońce

ca usprawiedliwioną będzie Nasza nadzieja, jaką My i Nasz naród na niej pokłada. Niech Bóg wszechmogący ją zastania, ażeby była wielką i silną dla obrony wolności i niepodległości Bułgarii i dla chwały swej broni. Oby jej danem było utrzymać ciało czyste i zwycięstwo i sławę nad nieprzyjaciółmi ojczyzny.

Ferdynand.“

— Korespondent „Koelnische Ztg.“ pisze także, że ks. Ferdynand zmęczonym jest już bardzo uroczystościami powitalnymi, zwłaszcza, że panują w Bułgarii obecnie wielkie upały i szczęśliwym będzie jak się takowe ukończą.

Konsul francuzki w Sofii miał również otrzymać od rządu swego rozkaz do uważania swej komisji za ukończoną.

— Podług tekstu odpowiedź ks. Koburskiego na przemowę burmistrza brzmi: Spodziewam, się, że się nam uda przez pojednawcze usposobienie, poważnie prawa i wypełnienie międzynarodowych zobowiązań, a w szczególności przez dobroczynne współdziałanie Porty i lojalne przestrzeganie naszych zobowiązań względem tejże, zakończyć przesilenie i Bułgarę wprowadzić na normalną drogę rozwoju i zaprowadzić czas pokoju, porządku i dobrobytu.

ANGLIA.

Odczytana w parlamencie angielskim proklamacja przeciw lidze irlandzkiej, brzmi jak następuje: „Ponieważ przekonani jesteśmy, iż istnieje w Irlandyi związek, znany pod nazwiskiem: Ligi narodowej irlandzkiej, który w hrabstwach Irlandyi wywołuje czyny gwałtowne i zamieszanie, oraz do nich podbudza, a także uwiłacza szanowania prawa, przeto: my lord namiestnik generalny gubernator Irlandyi, po naradzeniu się z radcami tajnymi, a również w moc paragrafu 6 billu karnego z r. 1887 i nadanej nam z mocy tegoż billu władzy prawnej i wykonawczej uznajemy, niniejszą naszą proklamacją powyżej wymieniony związek ligi irlandzkiej od dnia dziesiątego jako niebezpieczny dla państwa.“ Z powodu owej proklamacji nastąpiło powszechne zajęcie sprawą ligi; dzienniki angielskie starają się uspokoić wzburzenie umysłów, jakie z powodu proklamacji zapanowało między Irlandczykami, doniesieniem, iż rząd nie ma zamiaru przystąpić od razu do rozwiązania ligi w całej Irlandyi, ale nakaze tylko rozwiązywać ją w miejscowościach, w których istnienie jej okaże się rzeczywiście szkodliwym.

— Rząd angielski postanowił skorzystać z nowo ukutego przeciw Irlandczykom prawa karnego i wytoczyć proces jednemu z deputowanych irlandzkich, który na wiecu publicznie podmawiał dzierzawców, aby nie słuchali tego okrutnego prawa i nie pozwalali bez oporu wyrzucać się komornikom sądowym ze zajmowanych mieszkań.

Posel ten 9 września sądzony będzie o podżeganie ludności do buntu przeciw prawowitej władzy. Gdy wyrok zapadnie nie omieszkamy donieść.

WŁOHCY.

Rzym. Papież zawiadomił kardynałów, że wiele wsi macedońskich chce przyjąć na łono Kościoła katolickiego i żądają wysłania duchownych katolickich, którzyby ich w nauce wiary św. pouczyli.

świeciło w całym swoim blasku, widnokrąg najzupełniej był wypogodzony, gdzie niegdzie tylko przebiegały chmurki, tak jakby malarz niezgrabny, upuściwszy pędzel błękitne tło białą poplamiał farbą.

Nie zanosi się wcale na burzę, grzmotu nie było. Uszy widocznie mnie zwiody! Uspokojona tą myślą pani Wojciechowa wróciła do wielkiej izby za jadalnią i kuchnią. Nalała wody w kociołek, poprawiła szczypcami tlejące się węgle i nożykiem zaczęła skrobać kartofle, kiedy znów huk podobny się rozległ.

A to co? krzyknęła pani Wojciechowa wyskakując na środek izby. Za trzecim razem zdjęła czepek z głowy, aby lepiej słyszeć i po chwili zawołała z tryumfującą miną człowiaka, który nadzwyczaj trudną rozwiązał zagadkę. Aha! wiem już, wiem teraz, to we wszystkie dzwony biją w Piotrkowie, ale z jakiejże to przyczyny? Wyjęła z szafy kalendarz zasmolony częstem używaniem i poślinawszy palce, jęła przewracać kartki, teraz mamy sierpień. O Boże, drzę cała jak osika, dzień 25 sierpnia, czwartek to nie święto żadne, dzień powszedni, zwyczajny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Stowarzyszenie górnośląskie św. Cecylii, ma w tym roku swój zjazd itd. w Gliwicach, w dniach 5, 6 i 7 października.

— Landratem tutejszym został mianowany p. Sydor, obecny zastępca.

— Nad granicą polską władza rosyjska nakazała właścicielom zostawić wolny od uprawy rolnej pas ziemi trzech sążni szerokości dla strażnicy granicznej, ażeby ułatwić kontrolę. Niezawodnie właścicielom to wynagrodzi.

— Zwracamy uwagę kupcom naszym, że można być karanim i za to, jeżeli się w składzie poczęstuje kieliszkiem wódki, chociaż bez zapłaty. W ostatnim bowiem czasie pewien kupiec towarów lokciowych w Olawie osądzony został na 50 M. kary za to, że dał w swoim sklepie kupującemu po kieliszku wódki. Przeszedł wszystkie instancje i te nic nie zmieniły.

— Stowarzyszenia śląskich chodowców ptastwa domowego, urządzają wielką wystawę tegoż we Wrocławiu, w dniach od 8 do 12 października tr.

— W dniach od 23 do 28 września tego roku, odbędzie się pierwszy wielki jarmark na konie a mianowicie na rasy lepsze i zagraniczne w Krakowie.

† Bobrek. W niedziele kapalo się 2 dorosłych chłopców w miejscu zakazanym, niedaleko ztąd, i tamże też obydwu śmieć znaleźli: Henzel z Bytomia i Kasper tu ztąd.

‡ Wielka Dombrowka. Od 14 dni zaczęło się tu szerzyć pomiędzy ptastwem domowym jakieś zło chorobsko, gdyż zdychało ono w bardzo krótkim czasie. Padło zaś dotąd: gęsi kur itp. na przeszło 70 sztuk. Przybyły powiatowy kurażer p. Tappe z Tarnowicz, po dokonaniu podszukunku oświadczył: że to nic innego jak cholera. (Gefügelcholera).

× Dąb. Zapowiedziana zabawa nasza letnia wypadła nadspodziewanie pięknie, przy pięknej również pogodzie. Z gości mieliśmy tu ks. Przynicznyńskiego, członków z Królewskiej Huty, Szopienic itd. Po różnych zabawach i piasach mieliśmy wieczorem piękne sztuczne ognie a po przemówieniu ks. P. rozpoczął się polonez przy bengalskim ogniu, następnie cały szereg tańców do późnej nocy.

+ Siemianowice. Koń p. Mokrskiego z tą tak nieszczęśliwie uderzył kopytem w twarz parobka, że musiano go natychmiast oddać do lazaretu. Pomiedzy innymi szkaradnemi pokaleczeniami, wybitych miał 6 zębów, które znaleziono aż przed chlewem. Koń ten był całkiem popularny, dla tego wszystkich dziwi, że coś podobnego zrobił. Niech to więc będzie przestroga.

× Gliwice. Nauczyciel wyższy przy tutejszym kat. gimnazjum p. Steinmetz, otrzymał tytuł „profesora.“

γ Gliwice. Z składających egzamin dojrzałości w tutejszym gimnazjum w liczbie sześciu, przeszli wszyscy szczęśliwie.

γ Katowice. W piwnicy tutejszego kupca Stephana w niewytłomaczony sposób zapalił się petrolej. Na prądce więc zatkało szczerze wszystkie otwory i okna do piwnicy i w ten sposób ogień zaduszone. — Nakaz wydany przed 6 miesiącami aby psy trzymano na łańcuchach — w skutek wściekliwości — minął.

□ Mysłowice. Zapowiedziana letnia zabawa przy tak pięknej pogodzie i licznym udziale członków jak i gości, odbyła się dla wielu zadowolniającą. Wymarsz do M. ogrodu przez miasto z muzyką p. Klatt'a z Bytomia, był bardzo piękny. W czasie koncertu miał mowę ks. Klimma, którą zakończył trzykrotnym okrzykiem „Hoch!“ dla Ojca św. i cesarza. Wieczorem rozpoczęły się jak zwykle tańce.

— Do „stowarzyszenia obywatelskiego“ przyłączyło się „stowarzyszenie czeladzi katolickiej.“ Ostatnim wolno było śpiewać na zabawie po niemiecku, a pierwszym po polsku nie! —

□ Koźle, 24 sierpnia. Dziś odbyła się tu uroczystość wprowadzenia do urzędu duszpasterskiego ks. Kollar.

§ Opole. Szkoła gospodarza, rozpocznie tu kurs zimowy z dniem 2 listopada a zakończy z końcem marca roku przyszłego. Uczniowie nie mogą być młodszy przyjmowani niż 16 lat. Zgłaszanie się mają nastąpić najpóźniej w pierwszej połowie października.

Z Wrocławia donoszą, że uroczyste wprowadzenie X. Koppa na tron książęcy biskupi dy-

cezy wrocławskiej nastąpi 15 października. w dniu św. Jadwigi, patronki Śląska.

— Na pochwałę zasługuje tutejsze stowarzyszenie katolickie robotników, które wielką oddaje przysługę swym członkom, a widać to z tego, że na 500 marek miesięcznie płacą ze swej kasy chorym, a od 1 lipca roku zeszłego aż dotąd, wypłacili na wsparcia pogrzebowe 4500 M. Nie dosyć na tem, ale dopomagają członkom pożyczką bezprocentową, jeżeli który z nich jest w chwilowej niemożności zapłacenia komornego. To ostatnie wsparcie po większych miastach jest wiele znaczące.

Rozmaitości.

* W Hamburgu siedzi we więzieniu handlarzka dzieci, Lipschütz, która piękne dzieci nabywała od ubogich rodziców i sprzedawała je bezdzietnym rodzicom.

* Kolej z Poznania do Wrześni oddana będzie dnia 1 września do użytku publicznego. Urzędowe rewizje odbyły się w tych dniach.

* W Inowrocławiu przy kopalni soli ma być utworzona nowa stacja kolei żelaznej dla osób tymczasowo, a później dla towarów.

* Brodnica. Król. dyrekcja drogi żelaznej w Bydgoszczy zawiadamia, że z dniem 1 września rb. oddaną zostanie do użytku publicznego droga żelazna z Brodnicy do Lidzbarka. Dalsza przestrzeń drogi żelaznej jabłonowo-działdowskiej od Lidzbarka do Działdowa otwartą zostanie w dniu 1 października rb.

* Ludność Warszawy wynosi, według dokonanego w tym roku urzędowego spisu, 439-174 mieszkańców, nie licząc w to załogi. Z liczby tej przypada mieszkańców stałych 242,291 na niestałych 198.883. Według podziału ludności pod względem wyznaniowym, zamieszkuje Warszawę 258,892 katolików, 150,558 żydów, 16,820 protestantów i 12,655 prawosławnych.

* Celność strzałów. Na uroczystości święta strzeleckiego, jaka się obecnie w Genewie odbywa, za najcelniejsze strzelanie dwaj nasi rodacy otrzymali pierwsze nagrody, a mianowicie: pp. Michalski i Dzierżgowski. Uroczystość ta trwa jeszcze w dalszym ciągu.

* Dla najpiękniejszej i najnotliwszej. Do Nowego Yorku nadszedł niedawno temu z Ohio list rekomendowany z następującym adresem: „List ten wręczyć należy nierozpieczętowany najpiękniejszej i najnotliwszej dziewczycy w Nowym Yorku.“ Urzędnik poczty pełniący służbę udał się zaambarasowany do dyrektora poczty z zapytaniem, co ma z tym fantem robić. Dyrektor umieścił w dziennikach nowyorkich następujący inserat: „W biurze dla listów poste — restante złożony jest z ważną treścią dla najpiękniejszej i najnotliwszej dziewczycy miasta. Uprasza się odebrać go wkrótce.“ W ciągu trzech dni przybyło na pocztę nie mniej jak dziewięć tysięcy dziewczyn, którym się zdawało, że powyższym wymaganiom odpowiadają. Listu tego jeszcze nie wręczono żadnej.

* Polopszyć można rodzaj porzyczek (świętojanek) tem, że się wycina wszystkie latoróżgi, ziemią się obkopie naokół i dodopognoju, którym przykryć należy. Z nowych latoróżg wybiera się kilka mocniejszych, a innym niepozwoli się wyrostać. Na jesień należy okryć korzenie mierzwą i tę na lato zakopać. Tak utrzymywane porzyczki (świętojanki) zakwitną obficie i wydadzą coraz większe owoce.

* Tylża. Emigracja żydów z Rosji zmniejszyła się wprawdzie w porównaniu z emigracją z czasów największego ich prześladowania, ale trwa ciągle. Już od kilku lat mamy sposobność widywania tłumów żydów, przybywających z głębi Rosji na dworzec tutejszy. Odgrywają się tutaj co wieczór sceny życia żydowskiego, jakie tylko na wsiami rosyjskich przez żydów zamieszkałych widzieć się zdarza. Na czterech wielkich wozach plachtami okrytych przybyła z Rosji wczoraj dotąd wielka karawana emigrantów składająca się ze 100 osób, by pociągiem wieczornym wyjechać przez Wystruc, Królewic i t. d. do Bremeny i Hamburga, a z tamąd do Ameryki.

* Jak żyje Papież. Rzymska „Riforma“ pisze, że Ojciec św. wstaje o godz. 6tej rano, szyb-

ko się ubiera i udaje się do kaplicy, gdzie odprawia mszę św. a następnie słucha drugiej, którą odprawia inny kapłan. O godz. 7 udaje się jego Świątobliwość na śniadanie, składające się z kawy ze śmietanką i z jaj na miękko. Obiad papieża składa się z potraw skromnych i nie kosztuje więcej jak jednego skuda (około 3/4 m.) Zakupna na obiad dokonywa kucharz, który codziennie udaje się z koszykiem przez ulicę Borgo i most św. Anioła na stare miasto. Drobiu Ojciec św. nigdy nie jada, lubi za to rosół, beef-steak i owoce; wieczorem jada tylko jaja i sałatę; przy obiedzie i kolacji wypija pół butelki wina Bordeaux, zakupywanego w handlach rzymskich. Obiad jada Ojciec św. sam jeden. Przy obiedzie obecna jest tylko służba. Kucharz przynosi potrawy z kuchni, znajdujące się w parterze pałacu do przedpokoju jadalni na pierwszym piętrze, z kądem zabiera je młodszy kucharz i oddaje służbie. Po prawej stronie stołu Ojca św. stoi podczaszy, a w razach uroczystych także i krajczy, obaj we frakach i w białych krawatach; reszta służby zaś w zwykłej fioletowej liberyi. Stół jadalny Ojca św. jest kwadratowym, obliczonym właściwie na cztery osoby. Okrywa go kosztowna czerwona kapa adamaszkowa, nakryta białym przez zakonnice wyszywanym obrusem. Ojciec św. siedzi na krześle poręczowym, a stopy opiera na stoleczku. Serwis składa się ze srebra, solniczki zaś są złote. Talerze są z białej porcelany, bez herbów i insygniów, tylko ze złotą obwódką. Przed obiadem odmawia Ojciec św. modlitwę, a po obiedzie drugą dziękczynną, na którą obecni odpowiadają zawsze krótkim: Amen. Po obiedzie sypia Ojciec św. przez godzinę na sofce, umieszczonej w sypialni.

ŻARTY.

** Żona: „Suchaj, kochany mężu! Wyształam właśnie z gazety, że na nowym cmentarzu można jeszcze bardzo tanio zakupić miejsca do familijnych grobowców. Jak żeby było, gdybyśmy i my takie kupili? To przecież tak pięknie obok siebie odpoczywać.“

** Mąż: „Nie, nigdy! W grobie przynajmniej chcę mieć niezakłócony spokój.“

** Ojciec: Chłopcze mów prawdę!

Syn: Ja się boję.

Ojciec: A czego się boisz?

Syn: Bo ojciec nie raz mówi, że prawda w oczy kole.

** W pewnym towarzystwie powiedział ktoś: że piękna żona jest rajem dla oczu, piekłem dla duszy, a czyściec dla kieszeni.

** Ksiądz do gospodarza: Nie smućcie się tak bardzo po utracie waszej żony, gdyż przyjdzie czas, że się znów zobaczycie.

Gospodarz: A tak, tak, to właśnie ostatnie wypowiedziane słowo najwięcej mnie smuci.

** A: Ciekawym bardzo, na jaką chorobę umarła pani Müller?

B: Na pewno nie wiem, lecz prawdopodobnie za prędko żyła.

A: Jak to?

B: Przed ślubem była 3 lata młodszą od swego męża — jak sama mówiła — a po śmierci wykazało się z listu zmarłego, że była 9 lat od męża starsza!

KORESPONDENCA REDAKCYI.

Panu L. w S. Nierozumiemy! Przecież dotąd nikt nie ma prawa zabraniać polskiej mowy (i śpiewu) na posiedzeniach, zebraniach i zabawach towarzyskich! Nawet w samym Berlinie, stolicy Niemiec, wolno mówić śpiewać a nawet polskie teatru odgrywać, a u nas w polskiej okolicy dzieje się wręcz przeciwnie. Gdy sami sobie usta zamykać będziemy dziwić się nie można, że inni uważają język nasz i nas za upośledzonych. Tymczasem dając się to powinno przeciwnie! Przy każdej okazji i sposobności posługujemy się naszym drogim i pięknym językiem polskim a będą nas i język nasz tem więcej poważali i szanowali.

KORESPONDENCA EKSPEDYCYI.

Panu Z. Centnar ziemniaków w Bytomiu kosztuje obecnie 2 M. 50 fen.

Uwaga dla palących tytonie!

Najlepsze i najtańsze papierosy, tureckie tytonie i gilzy wszystko własnego wyrobu poleca

FABRYKA PAPIEROSÓW

Poznań, „PATRIA“ Poznań,

Podgórna ul. 18. (F. Ganowicz.) Podgórna ul. 18

Całkowita wyprzedaż! **L. BERNSTEIN** Bytom ul. dworca kolei żelaznej (Bahnhofstr.) poleca swój wielki skład pięknych i dobrze leżących czarnych lub kolorowych ubiorów dla chłopców, już od 9 mrk. w skutek przeprowadzenia się, zmuszony wyprzedać. **Całkowita wyprzedaż!**

Franc. Letzel

w Bytomiu, ul. Dyngos przy Bulewarze Nr. 32 poleca, żelazo walcowane, żelazne szyny do budowli i na koła, żelazne garnce i piece, jak i wszelkie sprzęty i naczynia blaszane dla kuchni oraz gospodarstwa, maszyny do szezki w najlepszych gatunkach i po najtańszych cenach.

Franc. Letzel Bytom, przy Bulewarze.

Otwracie składu.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy donoszę niniejszem uniżenie, że tu urządziłem pod firmą

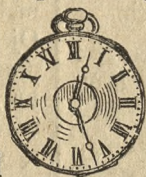
D. Hentschel

na Bulewarze
(Dom p. Herrmanna.)

skład regulatorów, zegarów ściennych i kieszonkowych srebrnych i złotych, jak i towar. optycznych z połączeniem pracowni dla reperacji i prac nowych, w ten zawód wchodzących.

Przyrzekając skora, rzetelną i sumienną usługę, polecam się łaskawym względem.

Z uszanowaniem
Bytom. D. Hentschel, zegarmistrz.



Kalendarz Maryański

na rok 1888

już wyszedł i jest do nabycia przez wszystkie księgarnie i agentury, jako też i wprost od wydawcy

Karola Miarki w Mikołowie (Nicolai O. S.)

Cena 60 fen.

Jako dodatek dołączony jest śliczny obraz kolorowy: **Matka Boska Różańcowa i kalendarz ścienny.** Poszukując poczciwych ludzi do rozpowszechniania za dobrem wynagrodzeniem.

Ulica piekarska. Nr. 40.

Gustav Paesler,

malarz na porcelanie,

jedyny w tutejszej okolicy,

poleca się

do wykonywania wszelkich napisów i ozdób na porcelanie.

Wypalam także we szkłe nazwiska, monogramy itp. podobnie do wyrznięcia a o połowę taniej.

Ulica piekarska Nr. 40.

Hypoteczne Kapitały!

Ważne dla gospodarzy!

Otrzymałem zlecenie wielkich sum pieniężnych do rozdzielania na gospodarstwa, po najniższym procencie (uroku) i przy najlepszych warunkach. — Gospodarze mogą się do mnie wprost zgłaszać piśmiennie we własnym ich interesie.

C. F. Friebe,

Wrocław, (Breslau) Gartenstrasse 46a.

Najlepsze źródło kupna!

Twardy cukier (rafinada) w głowie po 28 1/2 f.
Twardy cukier ważony 32 "
Mieszany cukier (faryna) 30 "
Dobra kawa familijna (świeżo palona) 120 "
Najp. „Perl“ kawa 140—160 "
„Java“ 140—160 "
Mydło dobrze suche 025—030 "
Soda f. 5 fen. króchnal 025—030 "
Dobra presowa tab. 100—110 "
Olej 28 "
Petrolej 13 "
Świece stearynowe pacz. 35 "
Najlepsza mąka i osypka po jak najniższej cenie dzienną poleca

Józ. Kaller

Bytom, ulica tarnowicka naprzeciw now. kościoła.

HARMONIKI

z otwartą klawiaturą, 10 głosów. 2 rzędy głosów 2 rejestry, wykładane perłowymi tarczami, z bardzo dobrym strojem, za 7 m. 30 fen.

Harmoniki

z 1 rejestrem, 2 rzędami głosów, otwarta klawiatura, podwójne mieszki, dobry strój, za 4 m. 70 fen. za zaliczną pocztową lub poprzedniemi n. deszaniem należytości.

Sal. Goldstein,

Berlin C. ul. Rosenthalerstr. No 3

Dla

oszczędnych gospodyń polecam:

Najlepszy twardy cukier f. 32 fen.
" biała faryna " 30 "

Codziennie świeżą kawę.

Piękną Jawa kawę f. po 130, 140, 160, 180 fen. Prawdziwą kawę Franc'a, paczka po 8 i 15 fen. Wszystkie Magdeburgskie cygorki po najtańszych cenach. Najlepszą tabakę presówkę po 100, 110, 120 f. Jak i wszelkie inne towary korzystne po najtańszych cenach poleca skład towarów

H. Kaller

w Bytomiu ul. Krakowska N. 11 obok kościoła św. Ducha i ulicy Goy N. 1.

Ilustrowane dla toalety robot. ręcznej co dwa tygodnie wychodzi kwartalnie wynosi 1 m. 25 fen lub 75 kr.

24 numery z toaletą i robotą ręczną, z 2000 obrazami z opisami wszelkiej garderoby: bielizny dla dam, dziewczynek i chłopców, oraz na wszystkie lata dziecięce, również bielizna dla panów, okrycia na stół i łózka, ręczne roboty w wielkim wyborze itd.

12 dodatków zawiązanych około 200 mustrów do przestrzeganą, służące jako model do garzery i 400 w rysowanych mustrów dla ciemno-białego wyszywania cyfrów i mienia itd.

Abonenci przyjmowani są każdego czasu we wszystkich większych księgarniach i na pocztach. Na próbę wysła także numer Ekspedycja tego pisma franko, w Berlinie W., ul. Poc damska Nr. 38 i we Wiedniu, ul. Opéry 3.

Wskutek chęci przesiedlenia się, mam zamiar sprzedać z wolnej ręki mój od dwóch lat istniejący

skład towarów

łocciowych i kolonialnych

pod przystępnymi warunkami.

Siemianowice. Andreas Bernatzki.



Krople Jakóba

Do pełnego i pewnego wyleczenia wszystkich cierpień żołądkowych i nerwowych, nawet takich którym żadne inne środki nie pomogły a przede wszystkim na chroniczne cierpienia kataru żołądkowego, słabości żołądka, zgania, kurcze, zły trawienie, bojaźliwość, bicie serca, ból głowy itp. Krople s. Jakóba według recepty zakonników bosych klasztoru grec. Aekra sporządzone z 22 najlepszych roślin leczniczych ziemi wschodniej, z których każda z tych i dziś najpierwsze zajmuje miejsce a przy owym składzie przy użyciu tych kropli pewny skutek.

Do dostania we fiaskach po 1 i 2 Mk. Główny skład: M. Schulz, Hanover, Schillerstrasse. Składy: w Bytomiu w starej aptece, w Tarnowicach w aptece Aeskulapa, w aptekach: w Toszku i Bauerwicach, jako też do nabycia przez C. Sperlinga w Głuchycach, Ernesta Goldmanna w Nysie, (hurtownie).

Skład trumien,

od największych do najmniejszych mam zawsze tanio na składzie.

Przy tej sposobności polecam Szanownej Publiczności mój warsztat stolarski przy badowlach itp. Skora i rzetelna usługa.

Robert Hensel,

w Bytomiu, ulica Kościelna 13.

Dr. Spranger'a

krople żołądkowe

pomagają natychmiast w migrenie, kurczach żołądkowych, chęciach do wmit, bólach głowy, bólach brzucha, zaflegmienu, kwasach żołądkowych, nadęciach zawrotach, zganiach, skrofufach, itp. Przeciw hymoroidom, twardości brzucha wyborne. Sprawiają prędko i bez boleści rozwolnienie, czynią apetyt.

Do dostania: w Bytomiu w aptece pod Aniołem, i w Pyskowicach w miejskiej aptece. Flaszeczka po 60 fen.

!DLA UWAGI!

Nasze wiele razy premiiowane, urzędowo podszukane ogniotrwałe

Papy na dachy

bywają brane do pierwszej klasy ogniówki dla twardości przykrycia. Świadcetwa wystawione przez powagi budownicze o wybornym naszym fabrykacie są do usług, jak również i świadcetwa urzędowe. **Trzeba zważać przy kupnie papy na pokrycia dachów aby była etykieta naszej firmy,** a będzie do dostania na Górnym Ślązku u wielu kupców.

Na Bytom i okolicę ma także na składzie Fr. Letzel kupiec.

Georg Friedrich & Co.

Wrocław. Fabryka papy na dachy.

Dla uwagi!

Szanownej Publiczności Królewskiej Huty i okolicy polecam się do wykonania wszelkich robót blacharskich i pokrycia dachów każdego gatunku i po tanich cenach, przy starannem wykonaniu.

Także polecam mój wielki skład:

lamp, wanien, wszelkich sprzętów kuchennych

i wyrobów blacharskich po jak najniższych cenach.

Królewska Huta. J. Warzecha.
(ul. Kronprinca, naprzeciw księgarni Gärtnera.)